

II

1

L: 7950

7950

M.P. 14. II. 43r.

Przebieg choroby byłego żołnierza nr L. S. R. K.

sk. str. podch. Chański hufnik urodzony 15. VI. 22r., kawaler. Awentorawy  
 29. V. 40r. we Lwowie na nieposiadanie paszportu sowieckiego. Wywieziony  
 do górskowskiej obłazi miejscowości Puzino. Obóz polskiowy w lesie  
 mierzającym na terenie bagnistym. Mieszkanie w barakach (w izbie 4m x 3  
 9 osób) w pomieszczeniach brud i pluskawy. W lesie roboty ciężkie, w zimie  
 przygotowanie drewna do wiosennego spławu. Przy robocie ciężkiej, częste  
 wypadki uszkodzeń pracujących narzędziami, przede wszystkim przez spłorywanie  
 drewna, miał miejsce również wypadek śmiertelny, drewno siekło rabiło  
 rękę ~~o~~ (nawetka nie pamiętam) Wynagrodzenie za pracę bardzo  
 niskie, pieniądze czasem wogóle nie płacili. W sklepie ~~nie~~ pracujący  
 mogli dostać 800g. chleba na specjalny krajowy roboty, dzieci dostawali  
 200g. niepracujący nie dostawali. ~~Przez~~ Przez chleba t. nr. "roboty" mogli  
 kupić w stołówce rano i wieczór kaszę a w południe żupę, trzeba tylko  
 było mieć cierpliwość i być silnym, by się do sprzedającego dostać. Przez  
 nas Polaków byli również Rosjanie t. nr. kadra robota. Ci mieli  
 wreszcie pierwszeństwo, tam gdzie był najgorszy teren do pracy  
 nas wysyłali, wszystkie miejsca, gdzie ~~oni~~ nie opłarito im się ~~pa-~~  
~~robie,~~ ~~robie,~~ ~~robie,~~ zapychali nas. Warunki higieniczne fatalne, czego dowodem  
 była epidemia tyfusu plamistego. Zmarło na tą chorobę 10% stanu  
 tego co przysięgli, około 60 osób, między innymi zmarła dr. Piotrowska  
 zostawiając 2 siostrzyczek 12 i 9 letnich, inż. Bohuwiak z wielu innych.  
 wiadomości z kraju otrzymywaliśmy, ale bardzo rzadko, dużo  
 listów ginęło. W ambulatorie była tylko jedyńca i trochę bandaży,  
 zwolnienie z pracy dostawał ~~tylko~~ wtedy, gdy miał wysoką tempera-  
 turę. Zwolniony na zasadzie śmierci dn. 6. IX. 41r. Do armii dosta-  
 tem się 14. II. 43r. z kotehoru samarkandzkiej obl.

Kański.